

Rozpoczęły się dostawy S-300 do Iranu

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 21 grudnia 2008

Esmaeil Kosari z parlamentarnej komisji ds. bezpieczeństwa narodowego i spraw zagranicznych poinformował o rozpoczęciu dostaw rosyjskich systemów przeciwlotniczych S-300 do Iranu.

Według Kosariego, wiceprzewodniczącego komisji, umowa o warunkach dostaw została zawarta po kilku latach negocjacji. W najbliższym czasie ma zakończyć się kompletowanie dostarczonych zestawów. Zostaną one rozmieszczone na terenach przygranicznych.

Pierwsze informacje o możliwości dostarczenia przez Rosję zestawów S-300 pojawiły się około rok temu ([S-300 dla Iranu?](#)). Minister obrony Iranu poinformował wówczas o gotowości zakupu 5 dywizjonów S-300PMU-1. Strona rosyjska nie potwierdzała tych informacji. Nieoficjalnie mówiło się jednak o sprzedaży używanych zestawów po remoncie i modernizacji. Miały one chronić rejon Teheranu i cztery inne ważne strategicznie obszary. Iranowi zależało na zakupie tych systemów w związku z groźbą ataku izraelskiego lub/i amerykańskiego na instalacje związane z jego programem atomowym.

Kompleks przeciwlotniczy S-300 może niszczyć cele powietrzne (w tym rakiety średniego zasięgu) na dystansie ok. 150 km i wysokości do 30 km, śledząc ok. 100 celów i naprowadzając jednocześnie 12 pocisków. W wypadku konieczności może też zwalczać cele naziemne i nawodne.

W 2005 Iran kupił 29 rosyjskich systemów przeciwlotniczych Tor-M1 o zasięgu 12 km (pułap - 6 km) za ok. 700 mln USD. Wartość obecnej transakcji nie jest znana. Można szacować, że w grę wchodzi kwota większa niż w wypadku Tor-M1 (we wcześniejszych kontraktach dywizjon S-300PMU1 wyceniano na ok. 150 mln USD).

5 dywizjonów S-300PMU-1 to zwykle 20 kompleksów składających się w sumie z 60 wyrzutni. Każda z wyrzutni zawiera 4 pociski rakietowe 48N6E. Każdy kompleks może atakować 6 celów 12 pociskami. 5 dywizjonów może więc teoretycznie zwalczać jednocześnie 120 celów. Możliwość obrony przez nie wyznaczonych obiektów zależy od skali ataku i użytych środków. Najgroźniejsze są rakiety samosterujące, bardzo trudne do wykrycia i zniszczenia.

Według nieoficjalnych danych, poza Torami Iran dysponuje obecnie 10 kompleksami przeciwlotniczemu średniego i dalekiego zasięgu S-200 i starymi wariantami S-300 (według różnych źródeł - 2-3, a nawet 5 zestawów), odkupionymi w latach 1990. od Białorusi, a także 150 wyrzutniami Improved Hawk własnej produkcji oraz 45 chińskimi

HQ-2J i niewielką liczbą zestawów Kwadrat.

Według Kosariego, wiceprzewodniczącego komisji, umowa o warunkach dostaw została zawarta po kilku latach negocjacji. W najbliższym czasie ma zakończyć się kompletowanie dostarczonych zestawów. Zostaną one rozmieszczone na terenach przygranicznych.

Pierwsze informacje o możliwości dostarczenia przez Rosję zestawów S-300 pojawiły się około rok temu ([S-300 dla Iranu?](#)). Minister obrony Iranu poinformował wówczas o gotowości zakupu 5 dywizjonów S-300PMU-1. Strona rosyjska nie potwierdzała tych informacji. Nieoficjalnie mówiło się jednak o sprzedaży używanych zestawów po remoncie i modernizacji. Miały one chronić rejon Teheranu i cztery inne ważne strategicznie obszary. Iranowi zależało na zakupie tych systemów w związku z groźbą ataku izraelskiego lub/i amerykańskiego na instalacje związane z jego programem atomowym.

Kompleks przeciwlotniczy S-300 może niszczyć cele powietrzne (w tym rakiety średniego zasięgu) na dystansie ok. 150 km i wysokości do 30 km, śledząc ok. 100 celów i naprowadzając jednocześnie 12 pocisków. W wypadku konieczności może też zwalczać cele naziemne i nawodne.

W 2005 Iran kupił 29 rosyjskich systemów przeciwlotniczych Tor-M1 o zasięgu 12 km (pułap - 6 km) za ok. 700 mln USD. Wartość obecnej transakcji nie jest znana. Można szacować, że w grę wchodzi kwota większa niż w wypadku Tor-M1 (we wcześniejszych kontraktach dywizjon S-300PMU1 wyceniano na ok. 150 mln USD).

5 dywizjonów S-300PMU-1 to zwykle 20 kompleksów składających się w sumie z 60 wyrzutni. Każda z wyrzutni zawiera 4 pociski rakietowe 48N6E. Każdy kompleks może atakować 6 celów 12 pociskami. 5 dywizjonów może więc teoretycznie zwalczać jednocześnie 120 celów. Możliwość obrony przez nie wyznaczonych obiektów zależy od skali ataku i użytych środków. Najgroźniejsze są rakiety samosterujące, bardzo trudne do wykrycia i zniszczenia.

Według nieoficjalnych danych, poza Torami Iran dysponuje obecnie 10 kompleksami przeciwlotniczemu średniego i dalekiego zasięgu S-200 i starymi wariantami S-300 (według różnych źródeł - 2-3, a nawet 5 zestawów), odkupionymi w latach 1990. od Białorusi, a także 150 wyrzutniami Improved Hawk własnej produkcji oraz 45 chińskimi HQ-2J i niewielką liczbą zestawów Kwadrat.

Powiązane wiadomości

[Rozpoczęły się dostawy S-300 do Iranu \(2008-12-21\)](#)

[S-300 dla Iranu? \(2007-12-28\)](#)

[Rosyjskie silniki do irańskich samolotów \(2007-10-16\)](#)

